09.09.2013

Dlaczego prawie milion obywateli Polski jest lekceważonych?

Dlaczego Pan Premier i posłowie nie dotrzymują składanych obietnic?

Dlaczego dąży się do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego w Polsce?

Dlaczego chce się zniweczyć wieloletnią pracę i zniszczyć dorobek rodzin działkowych?

To tylko kilka z pytań jakie nasuwają się w związku z pracami nad nową ustawą działkową.

Poprawki wprowadzone przez podkomisję sejmową do obywatelskiego projektu ustawy działkowej zniweczyły pracę wielu specjalistów i działaczy działkowych, którzy nad nią pracowali. Ludzi, którzy znają się na sprawach dotyczących ogrodów działkowych i Związku. Spowodowały, że projekt nowej ustawy to już nie projekt obywatelski tylko twór, który wprowadza chaos i dezorganizację ogrodów.

Wejście w życie ustawy w takiej formie skrzywdzi wielu ludzi. W czasach ciągłej i rozprzestrzeniającej się komercjalizacji i szukania zysku wszędzie gdzie się tylko da ogrody były i mam nadzieję, że nadal będą miejscem spokojnego wypoczynku lokalnych społeczności.

Rozwiązania zaproponowane przez posłów PO i SP, bo to oni mają większość w podkomisji i forsują, często na siłę, swoje propozycje. Szkoda tylko, że są one niedobre. Nie wiem czy tylko dlatego, że śpiesząc się na wakacje posłowie tych ugrupowań nie zdążyli przygotować się należycie do prac nad nową ustawą czy celowo chcą zniweczyć dorobek rodzin działkowych? Żadna z wersji nie jest dobra dla nas działkowców.

Dlatego apeluję o dotrzymanie przez Pana Premiera i posłów obietnicy, że to projekt obywatelski jest podstawą nowej ustawy działkowej. Żądam naprawienia tego co popsuli posłowei PO i SP czyli przywrócenia projektowi nowej ustawy o ROD formy projektu obywatelskiego.

Witold Juchniewicz z ROD „Sasanka" w Ełku